

Zagrali dla kibiców

22.08.2011.

CHOSZCZNO Na choszczeński stadion miejski powróciła seniorska piłka nożna. A to za sprawą Akademii Piłkarskiej GAVIA, która zgłosiła zespół do rozgrywek PUCHARU POLSKI. W niedzielne popołudnie (21.08) drużyna złożona z założycieli i działaczy GAVII, byłych zawodników PIASTA oraz GRUNWALDU wygrała 3:2 z Gwiazdą Żalęcino i awansowała do kolejnej fazy rozgrywek pucharu.

Początek spotkania należał do drużyny gości. W piątej minucie po błędzie obrońców piłkę z siatki musiał wyciągać bramkarz Gavii RAFAŁ BRUDKIEWICZ. Mimo ataków z obu stron wynik w pierwszej połowie nie uległ zmianie. Po przerwie bardzo mocno zmotywowani piłkarze Gavii ruszyli do przodu. W 63 minucie po dośrodkowaniu RADOSŁAWA KUCHARCZYKA piłkę do własnej bramki wpakował obrońca Gwiazdy Żalęcino. Po strzelonej bramce Gavia zaczęła grać pewniej i coraz częściej stwarzała zagrożenie pod bramką rywali. W 74 minucie R. Kucharczyk podał do CEZAREGO PIEKARKA, który znalazł się w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem i pewnym strzałem podwyższył wynik meczu na 2:1. W 85 minucie dośrodkowanie R. Kucharczyka z rzutu wolnego na bramkę zamienił MARCIN ŚWIDERSKI i było 3:1. W samej końcówce goście strzelili jeszcze jedną bramkę i mecz zakończył się wynikiem 3:2 na korzyść AP GAVIA.

AP GAVIA zagrała w składzie: RAFAŁ BRUDKIEWICZ, RADOSŁAW KUCHARCZYK, MATEUSZ RYNKIEWICZ, PIOTR ALEKSIUN, LESZEK OLEKSY, PIOTR CZAPIEWSKI, KORDIAN GALIŃSKI, MARCIN ŚWIDERSKI, MATEUSZ DOMAGAŁA, CEZARY PIEKAREK, MICHAŁ OSTRASZEWSKI, JACEK OCHMAŃSKI, PIOTR URBĄŃSKI.

Skąd pomysł na grę w Pucharze Polski? - Chcieliśmy spotkać się w starym gronie i po prostu pograć dla przyjemności. W województwie zachodniopomorskim jesteśmy jedynym zespołem, który gra w pucharze, a nie występuje w rozgrywkach ligowych – tłumaczy MICHAŁ OSTRASZEWSKI były piłkarz Piasta Choszczno, a obecnie kierownik AP Gavia. Dodaje, że klub chciałby aby mecze w Pucharze Polski z ich

udziałem przyjęły formę mini pikników, które będą jednocześnie dobrą zabawą dla kibiców. - Na nasz występ przyszło sporo kibiców, widać było całe rodziny. Po meczu wszystkich zaprosiliśmy na wspólnego grilla. Dzisiaj wygraliśmy i jest fajnie, jak przegramy to trudno, wynik jest sprawą drugorzędną. Dla naszej akademii liczy się przede wszystkim szkolenie dzieciaków, a dzięki takim wydarzeniom możemy pokazać im, że football to też świetna zabawa – komentuje M. Ostraszewski.

Łukasz Młynarczyk

Więcej o GAVII.

{gallery}gavianet{/gallery}